

Sygn. akt III Ca 79/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Protokolant Martyna Springer

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko J. S. (S.)

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa J. S. (S.)

przeciwko A. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt I C 2242/14

I. w sprawie z apelacji pozwanego J. S.:

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego J. S. na rzecz powódki A. C. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

II. w sprawie z apelacji powoda wzajemnego J. S.:

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda wzajemnego J. S. na rzecz pozwanej wzajemnie A. C. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powódka A. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. S. 38.172,21 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) C., zawarła w dniu 31 sierpnia 2012 roku z pozwanym J. S. umowę nr (...), której przedmiotem była sprzedaż stolarki okiennej i jej montaż oraz umowę z 24 września 2012 roku nr (...), której przedmiotem była sprzedaż drzwi i ich montaż. W związku z zawartymi z pozwanym umowami powódka dokonała zakupu drzwi i okien z firmy (...) S.A. za łączną kwotę 45.491,28 zł. Zgodnie z umowami kupiona stolarka miała zostać zamontowana w domu pozwanego zlokalizowanym w G. przy ul. (...). Okna i drzwi zostały kupione przez powódkę zgodnie z ofertami zaakceptowanymi przez pozwanego. W październiku 2012 roku rozpoczął się montaż okien i drzwi w domu pozwanego, jednakże z uwagi na zastrzeżenia pozwanego, co do sposobu prowadzenia montażu i jakości stolarki, montaż został wstrzymany, a pozwały złożył reklamację producentowi, który jej nie uwzględnił. Pomimo wielu prób, strony nie doszły do porozumienia co odbioru okien i ich montażu. Powódka wskazała, że zgodnie z § 3 ust. 3 umów zawartych pomiędzy powódką a pozwanym obowiązkiem pozwanego jest zapłacenie ceny towaru w dniu dostawy. Towar został dostarczony pozwanemu pierwotnie w październiku 2012 roku. Następnie umożliwiono pozwanemu odbiór towaru z magazynu powódki w kwietniu i maju 2014 roku. Z uwagi na brak współdziałania ze strony pozwanego, powódka nie miała możliwości dostarczenia stolarki. Powódka zaznaczyła, że stolarka została wykonana na zamówienie pozwanego, przy uwzględnieniu jego indywidualnych oczekiwań, co powoduje, że nie można jej zwrócić producentowi ani sprzedać innemu odbiorcy, w związku z tym nie sposób zrekompensować poniesione przez powódkę koszty wynikające zakupu stolarki.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zobowiązanie powódki do zwrotu wpłaconych zaliczek w łącznej kwocie 11.449 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wpłaty zaliczki oraz zobowiązanie powódki do odbioru na własny koszt i własnym staraniem wadliwie zamontowanej przez nią w domu pozwanego stolarki w terminie określonym przez pozwanego podczas prowadzenia wymiany stolarki okiennej na nową oraz zasądzenia na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu wynikających z utraty zarobku jego pełnomocnika w kwocie 615 złotych i zasądzenia na rzecz pozwanego zwrotu kosztów wykonania odpisów wierzytelnych w kwocie 176,29 zł.

Pozwany (powód wzajemny), wniósł także pozew wzajemny, wnosząc o zasądzenie na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty 5.387,55 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 21 kwietnia 2015r., wynikającej z przewidywanej oszczędności w opłatach za gaz ziemny używany do ogrzewania domu pozwanego w okresie od 20 października 2012r. do dnia wniesienia powództwa wzajemnego; zasądzenia na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) odszkodowania w kwocie 5.000 zł tytułem zwrotu utraconego zarobku w czasie nadzorowania, prowadzenia wizji, ekspertyz i innych wizyt przedstawicieli powódki i innych osób związanych z nierzetelnym wykonaniem przedmiotu umów, udziału w rozprawie ugodowej i rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015r., zasądzenia na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł za straty moralne i niedogodności życia codziennego spowodowane nierzetelnym wykonaniem umów przez powódkę, zasądzenia na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) zwrotu kosztów w kwocie 520 zł uiszczonych rzeczoznawcy na podstawie rachunku nr (...) za wykonaną przez niego opinię, zasądzenia na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) zwrotu kosztów wynikających z utraty zarobku jego pełnomocnika w dniu rozprawy ugodowej w kwocie 615 zł oraz nadanie wyrokowi klauzuli natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wskazał, że zamiarem pozwanego było zawarcie umowy na wymianę stolarki otworowej w jego domu, a nie dostawy (sprzedaży) i montażu stolarki otworowej. Pozwany nigdy nie zamierzał zawierać, ani w świetle przywołanych dokumentów nie zawarł, umowy na zakup stolarki otworowej i nie zawarł umowy wynajęcia swojego garażu na magazyn, w którym miała być przechowywana stolarka. Podkreślił, że zamówione (...) wg PN- (...) -1: 2006 nie mogą być zastosowane w domu pozwanego ze względu na zagrożenie rozrostu pleśni i grzybów. Nie zgadzał się także kolor zamawianej stolarki. Pozwany nie zamawiał niesymetrycznego okna łazienkowego, a ta wada spowodowana została przez dobór okna o złej konstrukcji. Dodatkowo podniósł, że ekipa montująca okna nie była fachowa i nie posiadała narzędzi do przenoszenia okien. Powódka (pозwana wzajemnie) zawarła umowę w złej wierze, gdyż termin wymiany stolarki od początku był dla powódki niewykonalny. Sama wymiana rozpoczęła się z opóźnieniem z winy powódki (pозwanej wzajemnej), a montaż był na tyle wolny, że prowadzenie dalszych prac wydłużyłoby pracę o ponad miesiąc.

W odniesieniu do powództwa wzajemnego J. S. wskazał, że powódka (pозwana wzajemnie) nie wywiązała się z obowiązków płynących z umów, co skutkowało zarówno stratami materialnymi jak i niematerialnymi pozwanego (powoda wzajemnego). A. C. bezpośrednio odpowiada za pogorszenie warunków mieszkaniowych pozwanego (powoda wzajemnego). Jako, że malowanie wnętrza nieruchomości uzależnione było od zakończenia wymiany stolarki okiennej, to do chwili obecnej, na skutek zaniedbań powódki (pозwanej wzajemnie), J. S. ponosi również straty finansowe, gdyż pieniądze przeznaczone na wymianę stolarki bezproduktywnie zablokowane są na jego rachunku, a on zmuszony jest nadal opłacać wysokie rachunki za ogrzewanie w domu i przebywać w niedogrzanych pomieszczeniach, skoro istniejąca w jego domu stolarka otworowa jest zużyta do tego stopnia, że nie zapewnia dostatecznej bariery termicznej. Kwota odszkodowania dochodzona w pozwie wzajemnym, z tytułu ponoszonych (zawyżonych) kosztów ogrzewania domu, obliczona jest na podstawie opłacanych rachunków za gaz używany do ogrzewania domu w okresie grzewczym oraz przy przyjęciu, że nowe okna jedynie o 30 % podniosłyby energooszczędność domu pozwanego w porównaniu ze zdegradowaną i nieszczelną stolarką.

W kolejnych pismach procesowych pozwany (powód wzajemny) wnosił o:

- 1) podwyższenie zasądzonych od powódki (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego kosztów procesu o kwotę 1.230 złotych z tytułu utraty zarobku przez pełnomocnika. (w piśmie z dnia 25 maja 2015r.)
- 2) oddalenie powództwa wzajemnego w całości oraz zasądzenie od J. S. na rzecz A. C. kosztów postępowania (w piśmie z dnia 27 października 2015r.);
- 3) podwyższenie zasądzonych od powódki (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów procesu o kwotę 1.845 złotych z tytułu utraty zarobku przez pełnomocnika (w piśmie z dnia 12 stycznia 2016r.)
- 4) rozszerzył powództwo wzajemne o kwotę 1.041,20 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 23 marca 2016 roku, wynikającą z przewidywanej oszczędności w opłatach za gaz ziemny używany do ogrzania domu pozwanego w sezonie grzewczym 2015/2016 oraz o podwyższenie zasądzonych od powódki (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów procesu o kwotę 922,50 złotych z tytułu utraty zarobku przez pełnomocnika (w piśmie z dnia 22 marca 2016r.).
- 5) podwyższenie zasądzonych od powódki (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów procesu o kwotę 1.845 złotych z tytułu utraty zarobku przez pełnomocnika (w piśmie z dnia 17 czerwca 2016r.),
- 6) podwyższenie zasądzonych od powódki (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów procesu o kwotę 922,50 złotych z tytułu utraty zarobku przez pełnomocnika (w piśmie z dnia 3 kwietnia 2019r.).

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 24 maja 2019r. zasądził do pozwanego J. S. na rzecz powódki A. C. kwotę 38.172,21 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty pkt 1) oraz kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.326 zł, w tym 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), jak również nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach od pozwanego J. S. kwotę 3.336,94 zł, tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego (pkt 3). Następnie Sąd oddalił powództwo wzajemne (pkt 4) oraz kosztami postępowania z powództwa wzajemnego obciąży powoda wzajemnego (pозwanego) i z tego tytułu zasądza od powoda wzajemnego na rzecz pозwanej wzajemnej kwotę 2.417 zł, w tym 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 5) i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach od powoda wzajemnego J. S. kwotę 53 zł, tytułem opłaty za rozszerzenie powództwa (pkt 6).

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że powódka (pозwana wzajemna), prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) C., zawarła w dniu 31 sierpnia 2012 roku z pozwanym (powodem wzajemnym) J. S. umowę nr (...), której przedmiotem był montaż stolarki okiennej dostarczanej przez powódkę, oraz umowę z 24 września 2012 roku nr (...), montaż drzwi dostarczanych przez powódkę.

Obie wskazane umowy w § 3 ust. 3 zawierały uregulowanie, że zaliczka 20 % ma być zapłacona przez pozwanego przed zamówieniem, w dniu dostawy pozostała część za towar, a po montażu i odbiorze robót - należność za montaż.

W § 6 ust. 1 umowy z dnia 31 sierpnia 2012 roku ustalono, że za wykonany przedmiot umowy wykonawcy przysługiwać będzie wynagrodzenie w wysokości 41.435 plus podatek VAT w wysokości według obowiązujących przepisów w dniu fakturowania. Wynagrodzenie obejmowało łącznie koszty transportu, materiałów i robocizny oraz inne ponoszone przez wykonawcę w związku z wykonaniem przedmiotu umowy. W wycenie dołączonej do tej umowy wskazano, że wartość zamówionej na podstawie tej umowy stolarki wynosiła 44.596,84 złotych netto.

W § 6 ust. 1 umowy z dnia 24 września 2012 roku ustalono, że za wykonany przedmiot umowy wykonawcy przysługiwać będzie wynagrodzenie w wysokości 11.530 plus podatek VAT w wysokości według obowiązujących przepisów w dniu fakturowania. Wynagrodzenie obejmowało łącznie koszty transportu, materiałów i robocizny oraz inne ponoszone przez wykonawcę w związku z wykonaniem przedmiotu umowy. W wycenie dołączonej do tej umowy wskazano, że wartość zamówionej na podstawie tej umowy stolarki wynosiła 12.598 złotych.

Negocjacje przed zawarciem umowy były prowadzone przez J. S. z Z. C..

Zamówiona przez J. S. stolarka była wykonana na wymiar.

W dniu 17 października 2012 roku (...) S.A. we W. wystawił na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) fakturę na łączną kwotę 34.954,31 złotych brutto, przedmiotem tej faktury była stolarka zamówiona na podstawie umowy stron postępowania z dnia 31 sierpnia 2012 roku.

W dniu 13 listopada 2012 roku (...) S.A. we W. wystawił na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) fakturę na łączną kwotę 15.217,45 złotych brutto, przedmiotem tej faktury była stolarka zamówiona na podstawie umowy stron postępowania z dnia 24 września 2012 roku.

Zarówno zamówione drzwi, jak i okna zostały dostarczone przez producenta z opóźnieniem. Następnie, po przyjeździe zamówienia do przedsiębiorstwa (...), stolarka została dostarczona do J. S. i złożona w należącym do niego garażu w G. przy ulicy (...). Przedsiębiorstwo (...) nie zatrudnia montażystów i zlecenia zamówione w tym przedsiębiorstwie wykonywane są przez firmy zewnętrzne. Przy montażu stolarki u J. S. oprócz dwóch pracowników zewnętrznej firmy obecny był mąż A. Z. C.. Przed przystąpieniem do właściwego montażu trzeba było wykonać szereg prac przygotowawczych, w tym konieczne okazało się tynkowanie wnek okiennych.

J. S. uiszczył zaliczki w łącznej wysokości 8.950 zł oraz 2.499,99 zł na poczet umów łączących strony.

W trakcie montażu okien J. S. zgłaszał wiele zastrzeżeń dotyczących zarówno sposobu montażu, jak i jakości zamówionej stolarki. Część z tych roszczeń została zgłoszona w drodze reklamacji jeszcze w czasie montażu. (...) S.A. we W. reklamację uznał za nieuzasadnioną.

W związku ze zastrzeżeniami dotyczącymi montażu okien powódka podjęła decyzję o zmianie ekipy dokonującej montażu okien.

J. S. w dniu 22 października 2012 roku pojął decyzję o wstrzymaniu dalszych prac montażowych, a w dniu 26 października 2012 roku zwrócił się do powódki o zabranie stolarki z jego garażu.

Po przerwaniu prac montażowych J. S. zgłaszał kolejne reklamacje dotyczące zamówionej stolarki. Uwzględnione zostały one w części dotyczącej różnicy odcieni między oknem, a drzwiami balkonowymi. W związku z tym miała zostać wykonana nowa rama okien.

Zamówione przez J. S. okna miały zostać zamontowane przy użyciu tak zwanego montażu ciepłego, który wymaga temperatury powyżej 5^o C, z tego powodu przerwany w październiku 2012 roku montaż przełożono na wiosnę 2013 roku.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2014 roku A. C. wezwała J. S. do wskazania w ciągu 3 dni od otrzymania pisma, terminu, w którym możliwe będzie rozpoczęcie montażu. Pismo to zostało doręczone J. S. 29 kwietnia 2014 roku.

W dniu 12 maja 2014 A. C. wystawiła faktury numer (...) na podstawie której J. S. miał zapłacić odpowiednio kwotę 29.299,80 zł oraz 8.872,41 zł. Następnie pismem z tego samego dnia wezwała J. S. do zapłaty wspomnianych wyżej kwot. Wezwanie zostało doręczone J. S. 19 maja 2014 roku.

W dniu 28 maja 2013 roku odbyło się spotkanie pomiędzy stronami (A. C. na tym spotkaniu była reprezentowana przez męża), w którym uczestniczył dyrektor działu sprzedaży firmy (...) S.A. we W.. W trakcie tego spotkania J. S. wskazał kolejne uchybienia zamówionej przez niego stolarki, w tym ubytki w silikonie oraz różnice w odcieniu ram widoczne między pionem a poziomem. Konsekwencją tego spotkania było sporządzenie notatki przez dyrektora firmy produkującej stolarkę. Następnie w czerwcu 2013 roku pracownicy (...) S.A. we W. dokonali usunięcia wskazanych przez J. S. usterek dotyczących brakującego silikonu. Uwzględniona została również reklamacja dotycząca wygięcia skrzydeł drzwi balkonowych. Część reklamacji zgłoszonych przez J. S. nie została uwzględniona.

W ramach negocjacji prowadzonych pomiędzy stronami powódka zgodziła się na rabat w wysokości 10.000 złotych, a następnie zaproponowano pozwanemu, by zapłacił 35.000 złotych za zamówione okna przy zastrzeżeniu, że montaż zostanie dokonany przez J. S. we własnym zakresie. J. S. nie wyraził zgody na zaproponowaną ofertę i żądał dalszego montażu, proponując zapłatę za wykonanie obu umów w kwocie 37.000 złotych. Ostatecznie do zawarcia porozumienia nie doszło.

Obie strony postępowania zleciły wykonanie prywatnych opinii rzeczoznawców dotyczące jakości zamówionej stolarki, opinia zlecona sporządzona przez W. M. wskazywała, że jakość stolarki jest dobra. Natomiast opinia sporządzona przez R. C. wskazywała na liczne uchybienia w jakości tej stolarki.

Wnioskiem z dnia 28 maja 2014 roku A. C. zaważwała J. S. do próby ugodowej. Próba ugodowa toczyła się przez Sądem Rejonowym w Gliwicach pod sygn. akt I Co 92/14. Próba ta nie zakończyła się zawarciem ugody.

W okresie od 2012 do 2016 roku J. S. poniósł koszty ogrzewania w kwocie 21 482,14 złotych.

Okna znajdujące się na nieruchomości w G. pod adresem (...) pod względem wymiarowym dobrane były optymalnie do możliwości w tym właściwości technicznych obiektu. Są one zgodne z zamówieniem.

Okno jednoskrzydłowe o wymiarach 1500x1500 posiada uszkodzenie ramiaka poziomego w tzw. wewnętrznej widzialnej części ościeżnicy, jednakże nie jest możliwe ustalenie czasu i przyczyn powstania tej wady.

Drzwi balkonowe posiadają wadę w postaci deformacji warstwy silikonowej widocznej od strony wewnątrz pomieszczenia. Posiadają wadę estetyczną zabarwienia pionowego ramiaka ościeżnicy i wygięcie pionowych ramiaków skrzydła oraz trudności w otwieraniu i zamykaniu skrzydła drzwi. Trudności w otwieraniu skrzydła okiennego są wynikiem braku regulacji skrzydła okiennego. Natomiast trudności z otwieraniem i zamykaniem skrzydła balkonowego spowodowane są brakiem regulacji i wygięciem ramiaków pionowych skrzydła. Jednakże regulacja skrzydeł jest wykonywana w ostatnim etapie montażu, a tymczasem montaż został wstrzymany. Drewno, z którego jest wykonana stolarka nie jest surowcem jednolitym, jego typową cechą jest różnorodność odcieni surowca, w przeciwieństwie do okien z tworzywa sztucznego. Wygięcie skrzydła drzwi balkonowych mieści się w 1mm/1 metr bieżący, a powódka zadeklarowała się doprowadzić do usunięcia krzywizny.

Stolarka znajdująca się w magazynie przy ul. (...) w P. stanowi pełnowartościowe produkty, które w każdej chwili mogą być zamontowane. Są one zgodne z zamówieniem i część z nich posiada jedynie nieznaczne wady, które

mogą być usunięte. Drzwi balkonowe (rozwierne) o wymiarach 870x 2290 posiadają otarcia warstwy lakierniczej od strony do wewnątrz pomieszczenia w prawym górnym rogu skrzydła oraz otarcie od strony tzw. do zewnątrz w górnej lewej części ramiaka pionowego skrzydła. Otarcia te są łatwo usuwalne, a ewentualna naprawa nie wpływa negatywnie na jakość wyrobu. Drzwi zewnętrzne prawe o wymiarach 1120x2100 posiadają wygięte ramiaki pionowe skrzydła, nie są to jednak wygięcia istotne, a drzwi są odpowiednie pod względem jakościowym. Drzwi zewnętrzne lewe posiadają niewielkie uszkodzenie zewnętrznej niewidocznej płaszczyzny ościeżnicy znajdującej się z prawej strony. Nie wpływa to na jej jakość użytkową czy estetyczną, powierzchnia gdzie jest ta wada będzie wprawiona w ścianę. Okno dwuskrzydłowe o wymiarach 2480 x1430 posiadają w lewym skrzydle wygięcie, które nie wpływa na jakość okna. Okno dwuskrzydłowe (rozwierne i rozwierno-uchylne) o wymiarach 1770x1430 posiada uszkodzenia mechaniczne skrzydeł okiennych do wewnątrz pomieszczenia. Naprawa tych uszkodzeń jest możliwa bez wpływu na właściwości funkcjonalne i estetyczne wyrobu. Nie sposób ustalić, kiedy wady te powstały. O. jednoskrzydłowe (rozwierno-uchylne) o wymiarach 1620 x 1430 posiada na skrzydle nierównomierne zaokrąglenie krawędzi lewego ramiaka, które jest zauważalne dopiero po wnikliwej obserwacji. Nie wpływa więc na walory estetyczne produktu. Wada nadstawki do drzwi posiada deformację wykończenia silikonowego. Najprawdopodobniej powstała przy transporcie. Wada ta jest łatwo usuwalna poprzez wykonanie nowej spoiny.

Możliwe jest wykonywanie nawiewników w stolarni okiennej już istniejącej bez negatywnego wpływu na jakość tej stolarki.

Ze względu na wykonaną już nową stolarkę innego producenta nie było możliwości ustalenia poprawności rozmiarowej stolarki okiennej.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji wskazał, że powódka (pozwana wzajemnie) domagała się zapłaty z tytułu wykonania dwóch umów łączących ją z J. S.. Sąd wskazał, że osią sporu było ustalenie, jakiego rodzaju strony zawarły umowy oraz, w odniesieniu do umowy dotyczącej okien, z czyjej winy została ona niewykonana.

Sąd uznał, że umowy łączące strony, ze względu na ich treść, stanowiły umowy o dzieło, w której to wykonawca dostarcza własny materiał do wykonania niniejszych umów. Z tych względów, Sąd uznał, że podstawą materialno-prawną roszczenia jest art. 627 k.c. i następane.

W związku z zarzutem dotyczącym ważności umów, Sąd wskazał, że zgodnie z art. 387 § 1 k.c. umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna. Przepis ten reguluje tzw. niemożliwość pierwotną świadczenia, a więc niemożliwość istniejącą w chwili zawarcia umowy. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie zarówno dostarczenie zamówionej stolarki, jak i jej zamontowanie było obiektywnie możliwe, zatem nie było podstaw do uznania, że świadczenie jest niemożliwe.

Odnosząc się natomiast do zarzutu, że pozwany działał pod wpływem błędu, Sąd wskazał, że zgodnie z art. 84 § 1 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Zgodnie z § 2 można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej (art. 86 § 1 k.c.).

Sąd zwrócił uwagę, że pozwany wskazywał, że nie musiał odstąpić od umowy, ponieważ umowy łączące strony były nieważne na podstawie art. 84 i 86 § 1 k.c. Sąd wskazał jednak, że w myśl obu ww. przepisów czynność prawna nie jest nieważna z mocy prawa, a jedynie w przypadku uchylenia się od skutków prawnych czynności prawnej. Zgodnie zatem z art. 88 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod

wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie (§1). Uprawnienie do uchylecia się wygasa w razie błędu z upływem roku od jego wykrycia (§2).

Sąd uznał, że J. S. nie wykazał, by uchylił się od skutków prawnych czynności prawnej zawartej pod wpływem błędu lub podstępem, a od wykrycia ewentualnego błędu na pewno upłynął już rok. Nie wykazał też w żaden sposób, by w istocie działał pod wpływem błędu prawnie istotnego albo podstępem. Nie wskazał nawet, na czym polegać miał podstęp drugiej strony lub czego dotyczył błąd.

Sąd zwrócił uwagę, że J. S. w piśmie z dnia 29 listopada 2015 roku powołał się na treść art. 385¹-385³ k.c., nie odnosząc się jednak w żadnym zakresie konkretnie, dlaczego umowy łączące strony postępowania miałyby zostać poddane ocenie pod kątem tych przepisów. Z tego też powodu Sąd uznał, że strony wiążą wszystkie postanowienia łączących je umów i nie ma podstaw do uznania, by jakiegokolwiek zapisy umowne stanowiły klauzule niedozwolone.

Mając na względzie, że umowy łączące strony postępowania są ważne i są umowami o dzieło, Sąd wskazał, że zastosowanie w tej sprawie ma przepis art. 639 k.c., zgodnie z którym zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.

Sąd zwrócił nadto uwagę, że okoliczność oceny jakości stolarki i jej montażu ma znaczenie tylko w odniesieniu do umowy z 31 sierpnia 2012 roku dotyczącej stolarki okiennej, ponieważ pozwany (powód wzajemny) nie podnosił, by zamówiona stolarka drzewiowa posiadała jakiegokolwiek wady. Sąd stwierdził, że dostarczona pozwanemu stolarka okienna posiadała jedynie drobne wady, które zostały usunięte przez powódkę (lub na jej zlecenie) albo mogą być bez przeszkód usunięte bez wpływu na jakość dostarczonej stolarki. Sąd stwierdził, że większość wad zgłoszonych przez pozwanego, które spowodowały wstrzymanie dalszego montażu, w ogóle nie występowała, co potwierdził powołany w sprawie biegły. Sąd uznał, że zachowanie pozwanego wskazuje, że nie był on zainteresowany wykonaniem tej umowy, mnożąc zarzuty, które nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Z tych względów Sąd uznał, że pozwany przez swoje działania, polegające na zgłaszaniu wad, które w rzeczywistości nie istnieją lub są nieistotne i z łatwością można je usunąć, uniemożliwił A. C. wykonanie dzieła. Tym samym Sąd uznał, że powódka mogła żądać całego wynagrodzenia wynikającego z obu umów. Nadto Sąd stwierdził, że pozwany nie wykazał kwoty zaoszczędzonej przez powódkę wobec niewykonania dalszego montażu okien i drzwi, a żądanie powódki ograniczone było do żądania zapłaty za sporne okna i drzwi. Uwzględniło też wpłacone już przez pozwanego zaliczki. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania takiego sposobu podziału wynagrodzenia za wykonanie dzieła, jak to uczyniono w spornych umowach. Sąd wskazał, że sporne okna zostały wykonane na wymiar, a tym samym powódka nie mogłaby więc poczynić oszczędności, o jakich mowa w art. 639 zd. 2 k.c., sprzedając sporne okna innemu podmiotowi. Tym samym Sąd na podstawie art. 627 k.c. w zw. z art. 639 k.c. w punkcie pierwszym zasądził od J. S. na rzecz A. C. 38.172,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Sąd nakazał ściągnąć od przegrywającego sprawę J. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 3.336,94 złotych tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłych, w związku z wynikiem procesu.

Sąd uznał także, że powództwo wzajemne nie zasługiwało na uwzględnienie zarówno na podstawie przepisów o odpowiedzialności kontraktowej jak i odpowiedzialności za czyny niedozwolone i zostały one oddalone na podstawie art. 6 k.c. jako nieudowodnione.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, natomiast zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania

lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Rozważając zasadność powództwa wzajemnego w zakresie szkód rzeczowych przez pryzmat odpowiedzialności deliktowej, Sąd uznał, że powód wzajemny nie wykazał ani bezprawności w działaniu pozwanej wzajemnej (powódki) ani też jej zawinienia albowiem na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego zgromadzonego sąd stwierdził, że zachowanie powódki było zgodne z prawem i łączącą strony umową. Sąd nie stwierdził również podstaw do przypisania pozwanej wzajemnej (powódce) odpowiedzialności kontraktowej, skoro nie doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną wzajemną (powódkę). Nadto sąd podkreślił, że powód wzajemny (pozwany) w żaden sposób nie wykazał wysokości szkody, w zakresie żadnej z przedstawionych w pozwie wzajemnym szkód rzeczowych. Sąd nadto wskazał, że koszty związane z udziałem w sprawie z zawezwania do próby ugodowej powód mógł dochodzić jedynie jako koszty procesu, a nie jako żądanie materialnoprawne zawarte w pozwie i tylko w przypadkach określonych w art. 186 § 1 i 2 k.p.c., które nie miały miejsca w sprawie.

Odnosząc się do roszczenia o zwrot kosztów opłaty za sporządzenie prywatnej opinii przez J. S. sąd wskazał, że koszty nie pozostawały w związku z bezprawnym i zawinionym zachowaniem pozwanej wzajemnej ani z nienależytym wykonaniem przez nią umowy. Uznał więc to żądanie za nieuzasadnione.

Sąd ocenił roszczenie o zadośćuczynienie w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z 24 § 1 k.c. Sąd zwrócił uwagę, że powód wzajemny nie podnosił szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia, w związku z tym, uznał, że ewentualna odpowiedzialność pozwanej wzajemnej mogła znajdować oparcie jedynie w przepisach o naruszeniu dóbr osobistych.

Sąd wskazał, że zadośćuczynienie to dochodzone jest za naruszenie dóbr osobistych. Naruszenie dóbr osobistych musi być obiektywne, samo zaś subiektywne przekonanie powoda nie ma znaczenia. Z art. 24 § 1 k.c. wynika domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, co oznacza, że wykazanie samego faktu naruszenia dobra obciąża powoda, ale już nie na powodzie spoczywa ciężar wykazania bezprawności działań naruszających dobra osobiste.

Mając na względzie powyższe, Sąd stwierdził, że J. S. doznał niedogodności w związku z przedłużającymi się pracami montażowymi. Sąd zwrócił jednakże uwagę, że A. C. wykazała, że jej działanie nie było bezprawne, natomiast niedogodności w związku z przedłużającymi się pracami montażowymi wynikały wyłącznie z niezasadnego stanowiska pozwanego, który utrudniał a ostatecznie uniemożliwił powódce kontynuowanie prac. W związku z brakiem bezprawności działania pozwanej wzajemnej Sąd oddalił powództwo w tym zakresie. także w tym zakresie powództwo J. S. należało oddalić jako niezasadne.

O kosztach postępowania z powództwa wzajemnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Sąd nakazał także ściągnąć od J. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 53 złotych tytułem opłaty za rozszerzenie powództwa.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany – powód wzajemny zaskarżając wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 217 § 1. k.p.c. przez niedopuszczenie do przeprowadzenia dowodów z:

a) zeznań dwóch montażystów o nieustalonych personaliach, wymieniających stolarkę jako pracownicy firmy (...) C., mimo złożonego wniosku w tym zakresie;

b) zeznań szefa ekipy firmy (...) S.A. pana P. P. wymieniającej część przedmiotowej, istniejącej stolarki, w związku ze złożonym przez pozwanego-powoda wzajemnego zleceniem firmie (...), mimo złożonego wniosku w tym zakresie;

c) opinii instytutu naukowo-badawczego występującego w charakterze biegłego zawierającej m.in. ocenę zarzutów eksperta, podniesionych w opinii prywatnej pozwanego-powoda wzajemnego oraz weryfikację opinii biegłego B. G. (1) owego, pomimo wniosków złożonych w tym zakresie;

2) art. 224 § 1 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia wnioskowanych przez pozwanego-powoda wzajemnego dowodów oraz bez udzielenia głosu w celu wygłoszenia mowy końcowej pełnomocnikowi pozwanego-powoda wzajemnego;

3) art. 271 § 1 k.p.c. przez niczym nieuzasadnione uchylanie istotnych dla sprawy pytań pełnomocnika pozwanego-powoda wzajemnego, stawianych w celu wyjaśnienia okoliczności, na które wezwany przez Sąd został świadek Z. C.;

4) art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku pozwanego-powoda wzajemnego o wezwanie w charakterze biegłego instytutu naukowo-badawczego zarówno celem weryfikacji nieprawdziwych tez, wezwanego z naruszeniem podnoszonego artykułu, nieposiadającego wiadomości specjalnych w opiniowanej dziedzinie biegłego B. G. (2), jak i celem umożliwienia biegłemu odniesienia się zarówno do zarzutów wymienionych w złożonej przez pozwanego-powoda wzajemnego opinii prywatnej, jak i odpowiedzi na pytania zadane przez pozwanego-powoda wzajemnego. Nadto, w tym miejscu zasadnym jest podnieść, że Sąd z naruszeniem zarówno przepisów postępowania, jak i zasady bezstronności Sądu, nie zadał biegłemu żadnego sformułowanego przez siebie pytania, ani nie zobowiązał biegłego do ustosunkowania się do jakiegokolwiek zarzutu podniesionego przez eksperta w opinii prywatnej, złożonej przez pozwanego-powoda wzajemnego, przyjmując pytania powódki-pozwanej wzajemnej, za własne. Oczywiście jest, że pytania te (poza ich brakiem związku ze sprawą) sformułowane były przez powódkę-pozwaną wzajemną celowo stronniczo, w formie dla niej korzystnej;

5) art. 286 k.p.c. przez niezażądanie dodatkowej opinii od innego biegłego lub wnioskowanego przez pozwanego-powoda wzajemnego instytutu naukowo-badawczego, pomimo wiedzy Sądu zarówno o braku wiadomości specjalnych wyznaczonego biegłego B. G. (2) oraz braku jakiegokolwiek doświadczenia zawodowego w opiniowanym zakresie (dowód: odpowiedzi biegłego w czasie rozprawy, że oknami rzekomo zajmował się w latach 90 ubiegłego wieku jako nastoletni uczeń stolarstwa), jak i o skrajnie nierzetelnej formie przeprowadzenia oględzin przez biegłego (w półmroku, czego dowód stanowią kopie zdjęć wykonanych przez biegłego), absurdalności tez wymyślonych przez biegłego, a szczegółowo opisanych w ustosunkowaniu się do opinii biegłego, złożonej przez pozwanego-powoda wzajemnego (jak np. że warte kilka tysięcy złotych okno oraz kilkaset złotych materiały montażowe, stanowiły tymczasowe, prowizoryczne zamknięcie otworu okiennego), czy wreszcie, dopuszczenie przez Sąd opinii i oparcie się na niej, mimo powziętej wiedzy przez Sąd, że przeciwko biegłemu zostało skierowane zawiadomienie o popełnieniu i podejrzeniu popełnienia przestępstw i wykroczeń, a co za tym idzie, prowadzeniu czynności w tej sprawie przez prokuraturę w G., co zgodnie z art. 177 § 1 pkt 4) k.p.c. w przypadku niewyłączenia biegłego i niepowołania wnioskowanego instytutu, prowadzić musiało do zawieszenia postępowania z urzędu, gdyż z oczywistych powodów mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy cywilnej;

6) art. 280 k.p.c., art. 281 k.p.c. oraz art. 49 k.p.c. w związku z art. 54 k.p.c. przez niewyłączenie biegłego B. G. (1) owego, zarówno pomimo kilkukrotnie złożonych, różnie merytorycznie uzasadnionych wniosków pozwanego-powoda wzajemnego o wyłączenie biegłego, jak również pomimo żądania wyłączenia ze sprawy, złożonego przez samego biegłego B. G. (2) w piśmie z dnia 26 stycznia 2018 r. (ostatni akapit);

7) art. 282 § 1 i § 2 k.p.c. oraz 283 § 1 i § 2 k.p.c. przez nieodebranie przyrzeczenia od biegłego, pomimo wniosku pełnomocnika pozwanego-powoda wzajemnego w tym zakresie, mimo, że biegły nie powoływał się na okoliczność złożenia go przy objęciu stanowiska;

8) art. 271 § 1 k.p.c. w zw. z art. 289 k.p.c. przez niczym nieuzasadnione uchylanie istotnych dla sprawy pytań zadawanych biegłemu lub ich naruszające przepisy prawa przeformułowywanie przez Sąd, niezgodnie z intencją pełnomocnika pozwanego-powoda wzajemnego, stawianych w celu wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności oraz ustalenia rzetelności i fachowości złożonej opinii. Działania Sądu skutecznie uniemożliwiły pełnomocnikowi

pozwanego-powoda wzajemnego uzyskanie żądanych przez niego informacji i zmusiły pełnomocnika do przerwania zadawania pytań, jako działania pozornego, nie niosącego jakiegokolwiek waloru procesowego.

Nadto z ostrożności podniósł również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego polegający na:

- 1) art. 230 k.p.c. przez nieprzyznanie faktów pozwanemu-powodowi wzajemnemu, które ten podniósł, a wobec których powódka-pozwana wzajemna nie wypowiedziała się, nie stając bez usprawiedliwienia na wezwanie Sądu;
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, tj.
- 3) oparcie wyroku na twierdzeniach i dokumentach złożonych przez powódkę-pozwaną wzajemną z całkowitym pominięciem twierdzeń, tez i dowodów podniesionych przez pozwanego-powoda wzajemnego;
- 4) przyjęcie, wbrew literalnym zapisom kwestionowanej umowy, w oparciu o sfalszowaną jej treść przez powódkę-pozwaną wzajemną (sfalszowaną przez złożenie do sądu umowy pozbawionej wszystkich załączników) oraz niezapoznanie się z pełną treścią umowy wraz z jej załącznikami złożonymi w odpowiedzi na pozew pozwanego-powoda wzajemnego (czego dowodzi chybiony zarzut Sądu jakoby nie zostały one złożone przez pozwanego-powoda wzajemnego) przez stwierdzenie, że nie jest to umowa o prace budowlane, a umowa o dzieło;
- 5) przyjęcie wbrew logice, doświadczeniu życiowemu oraz przepisom prawa budowlanego i podatkowego, że wymiana stolarki otworowej w budynku mieszkalnym nie jest pracą budowlaną, a umowa o jej spełnienie nie jest umową o prace budowlane. Podnieść należy, że Sąd nigdzie nie zdefiniował, skoro zaprzeczył jakoby wymiana stolarki otworowej w budynku mieszkalnym była pracą budowlano-montażową, czy też budowlano-remontową, czy ogólnie rzecz ujmując budowlaną, do jakiego rodzaju prac należy tę czynność zaliczyć. Podnieść należy również, że Sąd pozbawiony, co do zasady wiedzy specjalnej w tym zakresie, nie podał na jakich przepisach prawa, przykładach z doktryny czy orzecznictwa lub opiniach biegłych, oparł się, odmawiając pracom, polegającym na wymianie stolarki otworowej, czyli zewnętrznych drzwi i okien, statusu prac budowlanych. Chociażby korzystanie z preferencyjnej stawki VAT 8% na usługi budowlane, do których zalicza się wymianę stolarki otworowej, skutecznie podważa sprzeczne ze stanem faktycznym stwierdzenie Sądu;
- 6) poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, nadto sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, literalnymi zapisami znajdującymi się w drukach umów, oraz orzecznictwem i doktryną, tj. że powódkę-pozwaną wzajemną, prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), wiązała z pozwanym-powodem wzajemnym umowa o dzieło opisana w Tytule XV k.c. w art. 627 kc oraz że żądanie zapłaty powódki-pozwanej wzajemnej oparte jest o art.639 k.c.;
- 7) przyjęcie, że strony (Sąd nie definiuje jakie strony) łączyła umowa o dzieło. Brak jest na jakiegokolwiek umowie podpisu A. C., brak jest również pełnomocnictwa do zawarcia tejże przez Z. C.. Trudno przyjąć, że umowa łączy J. S. z podpisanym na umowach Z. C., gdyż w umowach wymieniony jest inny podmiot tj. firma (...) A. C.;
- 8) przyjęcie, że umowa nie dotyczyła zadania inwestycyjnego, polegającego na kompleksowych robotach budowlanych i na wybudowaniu starej stolarki otworowej, właściwym przygotowaniu budowlanym powstałych otworowań, zabudowaniu tzw. „ciepłym montażem” nowej stolarki otworowej, wykończeniu otworowań przez zamocowanie parapetów wewnętrznych i zewnętrznych oraz wyprawieniu tynkarskim ościeży, nadproży i krawędzi otworowań oraz związania ich z istniejącymi tynkami. Co więcej, czego dowodzą wystawione przez powódkę-pozwaną wzajemną faktury, tylko w takim przypadku stolarka objęta jest 8% obniżoną stawką VAT (po jej wbudowaniu w budynek). W przypadku rozdzielenia umów (do czego nie chciał dopuścić pozwany-powód wzajemny i czego dowodzi korespondencja mailowa) na sprzedaż i usługę montażu, stolarka musiałaby być sprzedana ze stawką 23% VAT;
- 9) przez danie wiary i oparcie się na gołosłownym, niczym nie popartym, ani nie zweryfikowanym przez biegłego twierdzeniu Z. C., jakoby „ciepły montaż” musiał odbywać się w temperaturze powyżej 5 stopni C oraz równie gołosłownym twierdzeniu, że warunki pogodowe w tym okresie uniemożliwiały poprawny montaż;

10) przez fakt, że Sąd nie dał wiary ani dowodom, ani bezspornym faktom, które jasno wskazywały, że montaż, przed jego przerwaniem, z wyłącznej winy powódki-pozwanej wzajemnej tj. z powodu braku odpowiedniej ekipy montażowej, składającej się z odpowiedniej ilości osób niezbędnych do terminowego wykonania zadania, ponadto posiadających wiedzę, doświadczenie, umiejętności i odpowiednie narzędzia do wykonania wymiany stolarki w technologii „ciepłego montażu”, opóźnił się do terminu, który powódka-pozwana wzajemna stara się wykorzystać na swoją korzyść;

Pozwany powód wzajemny zarzucił również naruszenie prawa materialnego, tj

1) art. 658 k.c. i poprzedzających zawartych w Tytule XVI Kodeksu Cywilnego „Umowa o roboty budowlane” poprzez ich niezastosowanie;

2) art. 96 k.c. w związku z art. 95 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie w istniejącym stanie faktycznym, tj. że zawarta została jakakolwiek umowa między stronami, wiążąca je, gdyż brak jest jakiegokolwiek pełnomocnictwa Z. C. do reprezentowania firmy (...) C., a co za tym idzie doszło do bezprawnego i bezskutecznego podpisania umowy w cudzym imieniu przez Z. C., który nie był nawet w firmie (...) zatrudniony, czy też zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, nie był osobą współpracującą i nie przedstawił pełnomocnictwa ani do zaciągnięcia w imieniu firmy zobowiązań, ani podpisywania w jej imieniu umów;

3) art. 415 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany-powód wzajemny nie poniósł szkody w wyniku wprowadzenia go w błąd oraz poprzez dalsze niefachowe i nierzetelne, sprzeczne z udzielonymi informacjami działania firmy (...) A. C.;

4) Tytułu XV Kodeksu Cywilnego w szczególności art. 627 k.c. i 639 k.c. przez ich zastosowanie i oparcie na nich, jako podstawie, wyroku z dnia 24 maja 2019 r.;

5) Tytułu III k.c. a w szczególności art. 385', (...), art. 385 pkt 2, 4, 5, 7, 8, 9,11,12,14, 16, 19, 22 oraz art. 394 k.c., przez ich niezastosowanie m.in. do celowo wprowadzających pozwanego-powoda wzajemnego w błąd zapisów umów, wykorzystania przez powódkę-pozwaną wzajemną zawinionych opóźnień w wykonaniu umowy, czy próby bezumownego zajęcia garażu pozwanego-powoda wzajemnego na kilka miesięcy w wyniku niewywiązania się terminowego (z wyłącznej winy powódki) z warunków umowy;

6) w przypadku orzeczenia na podstawie art 627 k.c. w zw. z art. 639 k.c. naruszeniu prawa materialnego przez niezastosowanie art 639 k.c. zdanie drugie i nieodliczenie oszczędności, które przyjmujący zamówienie oszczędził w wyniku niewykonania wymiany stolarki, co jest oczywiste i bezdyskusyjne skoro jej nie wymienił.

7) art. 41 ust. 12 ustawy o podatku od towarów i usług w związku § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie towarów i usług, dla których obniża się stawkę podatku od towarów i usług oraz warunków stosowania stawek obniżonych przez zobowiązanie pozwanego- powoda wzajemnego do zapłaty faktur VAT, obliczonych w oparciu o preferencyjną obniżoną stawkę VAT 8%, pomimo konstatacji Sądu o niewykonaniu usługi remontowo-budowlanej, tj. niedokonaniu wymiany stolarki otworowej w budynku mieszkalnym przy ul. (...).

Pozwany – powód wzajemny podniósł także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym:

1) przyjęciu, że umowy są ważne, strony postępowania związane są umową pomimo, że umowa nie została nigdy skutecznie zawarta, gdyż pozwany-powód wzajemny nigdy nie zawarł żadnej umowy z A. C. działającą pod firmą (...), ani z umocowanym prawnie pełnomocnikiem firmy tj. naruszeniu art. 96 k.c. w związku z art.95. § 1 i 2 k.c.;

2) przyjęciu „że umowy są ważne i są umowami o dzieło”, tj. że przedsiębiorcę, A. C. prowadzącą działalność gospodarczą w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej pod firmą (...), wystawiającą faktury VAT i wykonującą poprzez osoby trzecie, jak choćby świadczący z naruszeniem przepisów prawa pracę na rzecz jej firmy (...), czy monterzy o nieustalonej tożsamości, prace wymienione we wpisie do działalności gospodarczej jej firmy, jako

przedmiot działalności firmy (...) C., łączyła z pozwanym-powodem wzajemnym umowa o dzieło tj. naruszenie art. 627 k.c. i kolejnych.;

3) przyjęciu, że „Okna znajdujące się na nieruchomości w G. pod adresem (...) pod względem wymiarowym dobrane były optymalnie do możliwości w tym właściwości technicznych obiektu. Są one zgodne z zamówieniem.” Nikt nigdy nie określił, czy stolarka otworowa została dobrana poprawnie do otworowań budynku, czy kolor stolarki odpowiada zamówionemu przez pozwanego- powoda wzajemnego kolorowi „ciemny orzech”, a o tym, że stolarka okienna nie posiada wymaganych przez producenta samej stolarki nawiewników, czyli jest błędnie dobrana do właściwości technicznych obiektu, dowodzi zapis na karcie gwarancyjnej producenta, znajdującej się w aktach sprawy.;

4) przyjęciu, nie popartym jakimkolwiek dowodem oprócz gołosłownego, sprzecznego ze stanem faktycznym, nierzetelnego, nie posiadającego wiedzy w opiniowanym zakresie biegłego, że „Ze względu na wykonaną już nową stolarkę innego producenta nie było możliwości ustalenia poprawności rozmiarowej stolarki okiennej”. Oczywistym jest, że każdy biegły posiadający wiedzę w przedmiotowym zakresie, w tym instytut naukowo badawczy, bez najmniejszego problemu ustali to nawet w chwili obecnej. Co więcej, podlegająca ocenie biegłego stolarka drzwiowa również nie została, z wyłącznej winy biegłego, zwymiarowana i porównana z istniejącymi otworami i starą stolarką, nadal zamontowana w budynku.;

5) przyjęciu, że pozwany-powód wzajemny nie złożył załączników, o których mowa w uzasadnieniu „Nie było natomiast żadnych przeszkód, by pozwany przedłożył wszystkie załączniki do umowy, jeśli uważał, że są one istotne dla rozstrzygnięcia. W świetle zarzutów przedstawionych przez pozwanego w tym zakresie, nie sposób uznać, by brak owych załączników miał prowadzić do uznania złożonych dokumentów za niewiarygodne i nieautentyczne.” Załączniki te znajdują się w aktach sprawy, a w odpowiedzi na pozew i innych pismach pozwanego-powoda wzajemnego znajduje się ustosunkowanie do złożonych przez powódkę-pozwaną wzajemną dokumentów.

6) oparciu się jedynie na świadkach strony powodowej i opinii nierzetelnego, nie posiadającego wymaganej wiedzy oraz narzędzi biegłego. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę także zeznania świadków Z. C. oraz D. P., do czego doprowadziło naruszające zasadę bezstronnego procesu oddalenie przez Sąd wszystkich wniosków strony pozwanej o powołanie świadków i rzetelnego, posiadającego wymagany zasób wiedzy biegłego.

7) przyjęciu, że zeznania J. S. były spójne z zeznaniami świadków. „Sąd dał również wiarę zeznaniom pozwanego J. S.. Zeznania te były spójne z zeznaniami świadków.”

8) konstatacji, jakoby biegły szczegółowo i rzeczowo odpowiadał na zadawane mu przez strony pytania, potwierdzając prawidłowość swoich wniosków zawartych w opinii pisemnej. Potwierdził tym samym również, że zarzuty pozwanego do opinii biegłego stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi wnioskami zawartymi w opinii. Biegły, ani nie odpowiedział na stawiane mu pytania, niczego nie potwierdził, nie odparł jakiegokolwiek zarzutu postawionego pisemnie, w tym o posługiwanie się nic nieznaczącymi wzorami matematycznymi, ani nie dowiódł posiadania choćby elementarnej wiedzy i doświadczenia w opiniowanym zakresie, o wiadomościach specjalnych nie wspominając. Przewodnicząca SSR Barbara Glenc- Poślednik, tak jak w przypadku uchylecia zasadniczych pytań do świadka Z. C., by podnieść choćby pytanie o stan zatrudnienia i zatrudnionych w firmie (...) montażystów, posiadających rzekomo wiedzę i doświadczenie w „ciepłym montażu” skutecznie to uniemożliwiła uchylając lub z naruszeniem przepisów prawa prerעדagowując, stawiane przez pełnomocnika pozwanego-powoda wzajemnego istotne dla dowiedzenia faktów, pytania (dowód - wykonane za zgodą Sądu nagranie z rozprawy).

9) przyjęciu, że „Jednocześnie w tym miejscu należy wskazać, że brak było podstaw do wyłączenia biegłego, gdyż nie zachodziła żadna z przesłanek z art. 48 czy 49 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c.”, gdzie zachodziły wszystkie wymienione przesłanki, łącznie z żądaniem wyłączenia złożonym przez samego biegłego.

10) przyjęciu, że „W sprawie bezsporny był fakt zawarcia spornych umów przez strony”. W aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o udzieleniu przez Firmę (...) C. jakiegokolwiek pełnomocnictwa, czy też choćby upoważnienia do reprezentowania jej przez Z. C., w tym do zawierania w jej imieniu zobowiązań, czy

też podpisywania umów (fakt złożenia podpisu na umowach przez osobę nieupoważnioną - Z. C. jest dowiedziony i bezsporny). Należy podnieść, że powódka miała możliwość wyjaśnienia tej kwestii podczas wezwania jej (rygor stawiennictwa obowiązkowego) przez Sąd do złożenia zeznań w charakterze strony, jednakże bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia nie stawiała się, by odpowiedzieć na pytania Sądu i pozwanego-powoda wzajemnego.

11) przyjęciu, że „Pozwany nie podnosił bowiem żadnych zarzutów co do sposobu wykonania umowy dotyczącej stolarki drzwiowej, a tym samym nie było podstaw do przyjęcia, by ta umowa została wykonana przez powódkę nieprawidłowo”. Pozwany wielokrotnie posługiwał się terminem „stolarka otworowa”, które to określenie zawiera w sobie zarówno stolarkę okienną, jak i drzwiową, nadto w aktach sprawy znajdują się negatywne uwagi pozwanego-powoda wzajemnego, co do doboru drewna drzwi wejściowych i kolorystyki ich lakierowania. Ponadto do wykonania usługi w ogóle nie doszło, gdyż, co przyznaje sam Sąd, firma (...) w ogóle nie zatrudniała monterów przeszkolonych w montażu produktów firmy (...) oraz w technologii ciepłego montażu.

12) przyjęciu, zarówno w świetle zgromadzonego materiału dowodowego (umowy firmowe, wpis do ewidencji działalności gospodarczej, wykonywanie umowy przez osoby trzecie), jak również powszechnie przyjętego, jasnego orzecznictwa i doktryny w tej kwestii, że ”W pierwszej kolejności należy wskazać, że umowy łączące strony, ze względu na ich treść, zostały uznane przez Sąd za umowy o dzieło ”

13) przyjęciu, że „Brak jest bowiem podstaw do uznania, że wymiana okien, w miejsce poprzednio istniejących i bez ingerencji w wielkość otworów okiennych, stanowiła roboty budowlane. ” W tym miejscu należy z całą mocą podnieść, że Sąd z jednej strony nie zidentyfikował, czym w takim razie jest wymiana w budynku mieszkalnym stolarki otworowej, jeżeli nie jest robotą/pracą remontowo-budowlaną, a ponadto, w związku z uznaniem przez Sąd, że brak jest podstaw, by uznać przedmiot umowy za prace remontowo-budowlane (co jest w sposób oczywisty sprzeczne z obowiązującą wykładnią, setkami interpretacji prawnych i podatkowych oraz orzeczeniami sądów różnych instancji), to sędzia przewodnicząca na mocy art. 304 § 1 i 2 k.p.k. zobowiązana była powiadomić organa ścigania oraz skarbowe organa ścigania o tym, że firma (...), wystawiając faktury VAT w stawce obniżonej 8% w oparciu o prace remontowo-budowlane w budownictwie mieszkaniowym, jest w takim przypadku elementem „karuzeli podatkowej”, wyłudzającej od skarbu państwa podatek VAT każdorazowo w wysokości 15% należnej kwoty podatku.

14) przyjęciu, że „...Sąd był obecny podczas oględzin dokonywanych przez biegłego i nie znalazł żadnych podstaw, by uznać, że jakiegokolwiek czynności czy pomiary zostały przez biegłego przeprowadzone niefachowo, nierzetelnie czy też na korzyść wyłącznie jednej ze stron. Również wiedza i doświadczenie biegłego nie budziły wątpliwości Sądu. ” Sąd nie posiada jakiegokolwiek wiedzy fachowej, by to stwierdzić. Jeżeli Sąd taką wiedzę posiada, czego dowodziłby powyższy fragment uzasadnienia, powołanie biegłego było czynnością fikcyjną, powodującą przewlekłość i narażającą stronę postępowania na ogromne, nieuzasadnione koszty, skoro Sąd mógł wydać wyrok w oparciu o własne doświadczenie życiowe i posiadaną wiedzę. W przeciwnym przypadku konstatacja ta jest z gruntu nieuprawniona i jaskrawo wskazuje na zarówno na stronniczość Sędzi przewodniczącej, jak i wyrokowanie oraz dobieranie, jak również wykluczanie, dowodów pod z góry przyjętą tezę. Tylko drugi biegły powołany przez Sąd, posiadający wiadomości specjalne w opiniowanym przedmiocie, byłby uprawniony do cytowanej konstatacji lub jej zaprzeczenia. I to był jeden z powodów wniosku o powołanie instytutu naukowo-badawczego.

Na tych podstawach wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie przedmiotowej sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na apelację powódka – pozwana wzajemna wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego – powoda wzajemnego na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki oraz powoda wzajemnego przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności

faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów prawa procesowego, zwrócić należy uwagę, że przewidziane w art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Pozwany – powód wzajemny tymczasem nie wskazuje uchybieniu przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Pozwany – powód wzajemny w znacznej części zarzutów kwestionuje jedynie kwalifikację łączącej strony umowy jako umowy dzieła, wskazując przy tym, że Sąd błędnie nie zakwalifikował tej umowy jako umowy o roboty budowlane. Stawiane przez niego zarzuty na tą okoliczności, zarówno te prawa procesowego, jak również prawa materialnego, należało uznać za nieuzasadnione. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że umowa o roboty budowlane jest podtypem umowy o dzieło, a kryterium odróżniającym nie jest samo nazewnictwo stosowane wobec stron umowy ale wielkość i złożoność danej inwestycji - umowa o roboty budowlane dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych. Cechuje się takimi elementami jak: zastosowanie dokumentacji projektowej, korzystanie z dziennika budowy, przekazanie terenu budowy lub jego wyodrębnionej części, występowanie zinstytucjonalizowanego nadzoru. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 lutego 2020r., I AGa 78/19, Legalis nr 2344528). Skoro zatem tych dodatkowych elementów w ustalonym stanie faktycznym, nie było, uznać należało, że nie było podstaw do kwalifikowania tej umowy jako umowy roboty budowlane. Podkreślić bowiem należy, że to treść umowy a nie jej nazwa przesądza o jej kwalifikacji prawnej. Tym samym bez znaczenia dla zakresu praw i obowiązków wynikających z kodeksu cywilnego, miało zobowiązanie się przez powódkę – pozwaną wzajemną do wykonania „robót budowlano – montażowych”.

Powyższe przenosiło się również na niezasadność podniesionych w apelacji następujących zarzutów: art. 658 k.c. i poprzedzających zawartych w Tytule XVI Kodeksu Cywilnego „Umowa o roboty budowlane” oraz tytułu XV Kodeksu Cywilnego w szczególności art. 627 k.c. i 639 k.c. Dodać przy tym należy, że bez znaczenia dla kwalifikacji prawnej stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami miały kwestie podatkowe, zatem uznać należało podniesione w tym zakresie zarzuty za bezprzedmiotowe.

W ocenie pozwanego przeprowadzone przed Sądem I instancji postępowanie dowodowe było wadliwe, a pozwany wskazał, że Sąd I instancji dopuścił się w tym zakresie następujących naruszeń prawa procesowego: art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c.; art. 271 § 1 k.p.c.; art. 278 § 1 k.p.c.; art. 286 k.p.c.; art. 280 k.p.c., art. 281 k.p.c. oraz art. 49 k.p.c. w związku z art. 54 k.p.c.; art. 282 § 1 i § 2 k.p.c. oraz 283 § 1 i § 2 k.p.c.; art. 271 § 1 k.p.c. w zw. z art. 289 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c.

Odnosząc się do przedstawionych powyżej zarzutów naruszenia prawa procesowego, w pierwszej kolejności należy wskazać, że sąd decydując o dopuszczeniu dowodu przedstawionego przez stronę, rozważa przede wszystkim, czy dany fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), czy fakt ten wymaga udowodnienia (art. 228, 229 i 230 k.p.c.), czy dany środek dowodowy nie jest wykluczony (art. 246 i 247 k.p.c.), oraz czy okoliczność, na którą dowód został zgłoszony, nie została już dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 2 k.p.c.). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Fakt jest istotny w rozumieniu art. 227 k.p.c., jeżeli dotyczy przedmiotu procesu oraz ma znaczenie prawne w tym sensie, że jego ustalenie jest konieczne z punktu widzenia normy prawnej, która miałaby zastosowanie do stanu faktycznego przedstawionego przez strony.

Mając na względzie powyższe założenia postępowania dowodowego, Sąd I instancji nie miał obowiązku powoływać wszystkich dowodów zaferowanych przez strony, a tylko te, które przyczyniły się do wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych. Sąd Rejonowy nadto wyjaśnił jakie dowody uznał za wiarygodne, w tym również wskazanych w apelacji świadków, jak również wskazał, że pozwany powinien przedstawić odpowiednie dowody na poparcie podnoszonych twierdzeń (brak dołączenia przez powódkę wszystkich załączników do umowy), co wynikało z ciążącego na pozwanym „ciążarze dowodu” z art. 6 k.c. Nadto nie można pominąć, że Sąd wyjaśnił w sposób rzeczowy powody jakie stanowiły podstawę oddalenia niektórych wniosków. Przedstawiona w uzasadnieniu argumentacja nie daje przy tym podstaw do uznania, że także w tym zakresie zostało przeprowadzone to w sposób wadliwy, a tylko taki był podstawą do uwzględnienia podnoszonych zarzutów.

Nie było również podstaw by w zakresie opinii biegłego zasadne były stawiane zarzuty. Zwrócić należy uwagę, że opinia biegłego, jak każdy dowód, podlega ocenie według kryteriów wskazanych w art. 233 k.p.c. Ocena tego dowodu winna uwzględniać następujące kryteria: zgodności treści opinii z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Sąd może więc oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności, czy też zgodności z zasadami logiki. Nie jest natomiast uprawniony do kwestionowania merytorycznych poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własne stwierdzenia. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3 sierpnia 2012r., I ACa 217/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 sierpnia 2012r., I ACa 40/11).

W ocenie pozwanego przeprowadzone przed Sądem I instancji postępowanie dowodowe było wadliwe ze względu na m.in. oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu badawczego. W tym aspekcie przypomnienia wymaga, że jak wynika z utrwalonego i jednolitego orzecznictwa, zgodnie z art. 278 § 1 w związku z art. 286 in fine k.p.c., o liczbie powołanych biegłych, a także o potrzebie zasięgnięcia opinii dodatkowej decyduje sąd. Rozstrzygnięcie, czy konieczne jest zasięgnięcie opinii dodatkowej, wymaga skonfrontowania opinii z kryteriami oceny dowodów określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., do których w przypadku dowodu z opinii biegłych należą m.in. poziom wiedzy fachowej biegłego, zupełność opinii w zestawieniu z tezą dowodową, prawidłowość przyjętych założeń, stanowczość i sposób uzasadnienia wyrażonego stanowiska, zgodność z zasadami logiki, powszechnie dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego, obiektywizm i poziom kompetencji biegłego, a także brak sprzeczności, konsekwencja wyводу i spójność z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie i uznanymi przez sąd za wiarygodne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2019r., II CSK 352/18, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2019r., V CSK 206/19).

Dalej co istotne sąd może, a zatem nie musi, zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd

musi powziąć wątpliwości - czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony - czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia, czy też ponowienia przez innych biegłych. Dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej. Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy bowiem, że opinia jest przekonująca dla sądu. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony czy jej przeświadczenia, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy dowodowej. Nie sposób też przyjmować założenia zgodnie z którym sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r. III UK 94/18; z 14 marca 2007r., I CSK 465/06, z 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10 i z 20 marca 2014r., II CSK 296/13 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 21 listopada 2019 roku, III AUa 271/19, i z 1 czerwca 2020r. I ACa 1068/16, oraz powołane tam dalsze orzecznictwo).

Sporządzona przez biegłego B. G. (2) – stałego biegłego sądowego - opinia wyjaśniająca istniejące w sprawie wątpliwości była logiczna, spójna i stanowcza. Nie mogło budzić wątpliwości, w świetle tego co wskazano powyżej, że wnioski o dopuszczenie dowodu z innego biegłego, uwzględnienie instytut naukowego, były podyktowane wyłącznie niezadowoleniem pozwanego – powoda wzajemnego z treści zawartej w opinii. Z tych względów, wnioski te nie mogły zostać uwzględnione.

Sąd I instancji wyjaśnił również względy dla których nie uwzględnił wniosku pozwanego – pozwanego wzajemnego dla wyłącznie biegłego sądowego. Zgodnie z art. 281 § 1 k.p.c., aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Wskazać zatem należy, że w świetle art. 49 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c. strona może żądać wyłączenia biegłego, jeżeli istnieją okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności biegłego w danej sprawie. Podkreślić należy, że obowiązkiem biegłego jest udzielenie kompetentnych, rzeczowych i bezstronnych wyjaśnień co do treści wydanej w sprawie opinii, bez uciekania się do złośliwych, osobistych odniesień do strony i eksponowania jej braków wiedzy z zakresu reprezentowanej przez autora opinii dziedziny. (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2020r., II UK 308/19, Legalis nr 2494311; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013r., II CSK 371/12, opubl. OSNC 2014/A/2).

W toku postępowania sądowego biegły nie dopuścił się takich zachowania, na co zwrócił uwagę również Sąd I instancji, a w konsekwencji wniosek o jej wyłączenie zasadnie nie mógł odnieść skutku.

Powyższe świadczy o tym, że pozwany – powód wzajemny w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Gliwicach nie został pozbawiony możliwości obrony swych praw, gdyż Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów kodeksu postępowania cywilnego, prowadzących do stwierdzenia, że pozwany – powód wzajemny nie brał - wbrew swej woli - udziału w postępowaniu lub jego istotnej części.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że powód podnosząc zarzut naruszenia art. 96 k.c. w związku z art. 95 § 1 i 2 k.c. kwestionując tym samym uprawnienie do reprezentowania powódki przez Z. C., pomija przy tym treść art. 97 k.c. zgodnie z którym osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Wskazać należy, że art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów. [...] Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba ta faktycznie posiada umocowanie, czy też umocowania takiego nie ma albo działa, przekraczając granice umocowania. (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2019r., V CSK 395/18, Legalis nr 1879966). Na podstawie treści umowy wynika z umowy nr (...), pozwany – powód wzajemny w chwili podpisywania umowy nie miał wątpliwości, że Z. C. był uprawniony do reprezentowania powódki, a w sytuacji powzięcia takich wątpliwości, treść art. 97 k.c. niejako zapewnia mu ochronę ustanawiając wskazaną w tej normie

prawnej fikcję prawną. Nadto, skoro powódka – pozwana wzajemna przystąpiła do realizacji umowy, w szczególności zamówiła wskazane w tej umowie okna, nie było podstaw do uznania, że umowa taka nie została skutecznie zawarta.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów zawartych w tytule III kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 385', (...), art. 385 pkt 2, 4, 5, 7, 8, 9,11,12,14, 16, 19, 22 oraz art. 394 k.c., przez ich niezastosowanie wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zaznaczyć przy tym należy, że świetle przepisów Dyrektywy 93/13 oraz wskazań dotyczących ich wykładni, wypracowanych w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, co znalazło także potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sąd krajowy ma obowiązek w każdej konkretnej sprawie z udziałem konsumenta dokonać z urzędu oceny postanowień umownych w zakresie, w jakim rzutują one na jego właściwość (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2021r., I NSNc 371/21). Analiza jednak przepisów umowy nie wskazuje aby powódka zastosowała w umowie niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskazane w apelacji przez pozwanego – powoda wzajemnego. W szczególności wskazać należy, że umowa ta, zawarta na dwóch stronach formatu A4, nie zawiera postanowień wyłączających lub istotnie ograniczających odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, zezwalają powódce na przeniesienie praw i przekazanie obowiązków wynikających z umowy bez zgody pozwanego, uzależniają zawarcie, treść lub wykonanie umowy od zawarcia innej umowy, niemającej bezpośredniego związku z tą umową; uzależniają spełnienie świadczenia od okoliczności zależnych tylko od woli powódki, przyznających powódce uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy, przyznających powódce uprawnienia do stwierdzania zgodności świadczenia z umową, wyłączających obowiązek zwrotu pozwanemu uiszczonej zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeżeli pozwany zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania, pozbawiających wyłącznie pozwanego uprawnienia do rozwiązania umowy, odstąpienia od niej lub jej wypowiedzenia, nakładających na pozwanego obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy, przewidujących wyłącznie dla powódki jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn, istotnych cech świadczenia, jak również przewidujących obowiązek wykonania zobowiązania przez pozwanego mimo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez powódkę.

Zasadnie Sąd I instancji przyjął, że nie było podstaw do obniżenia należnego powódce wynagrodzenia. Zgodnie bowiem z art. 639 k.c. zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Pozwany – powód wzajemny dopatrywał się naruszenia zastosowania tej normy prawnej w zdaniu drugim tego przepisu, który umożliwił obniżenie wynagrodzenia wykonawcy o to co oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Niemniej jednak obowiązek udowodnienia wartości tego, co zaoszczędził wykonawca, obciąża zamawiającego, stosownie do zasady wynikającej z art. 6 k.c. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 listopada 2017r., V ACA 67/17, Legalis nr 2026322). Okoliczności tej pozwany – powód wzajemny nie wykazał, natomiast okoliczności uwzględnione przez Sąd I instancji o braku podstaw do stwierdzenia, że takie oszczędności zostały poczynione przez powódkę – pozwana wzajemną należało uznać za uzasadnione.

Odnosząc się natomiast do żądania zgłoszonego przez pozwanego – pozwanego wzajemnego roszczenie odszkodowawczego, wskazać należy, że podstawowe znaczenie dla możliwości przypisania sprawcy szkody odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na art. 415 k.c. ma określenie zdarzenia, za które sprawcy czynu przypisywana jest odpowiedzialność. Czynem tym może być działanie, jak i zaniechanie, a za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne, bez względu na ich źródła, mające charakter abstrakcyjny, nakładające powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej. Działanie (zaniechanie) sprawcy musi być przy tym zawinione.

Przez winę rozumieć zaś należy możliwość postawienia danej osobie zarzutu, że nie zachowała się prawidłowo (tj. zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego), chociaż mogła i powinna tak się zachować. Innymi słowy, że w konkretnej sytuacji dopuścił się on nagannej decyzji odnoszącej się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Takie ujmowanie winy stanowi konsekwencję posługiwania się na gruncie prawa cywilnego kategoriami analogicznymi do pojęcia winy w prawie karnym, a jednocześnie dominacji koncepcji normatywnej winy (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 listopada 2019r., sygn. akt I ACa 132/19).

Obowiązek wykazania winy, w zakresie ujętym powyżej, spoczywał na pozwanym – powódzie wzajemnym jako poszkodowanym. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 lutego 2018r., I ACa 1033/17, Legalis nr 1808289). Tymczasem ze zgromadzonego materiału nie wynika aby działania podejmowane przez powódkę – pozwaną wzajemną, miały charakter zawinione. Podnieść bowiem należy, że powódka wykazywała chęć do polubownego rozwiązania sporu, a podejmowane przez nią działania, mieściły się w zakresie obowiązków kontraktowych. Tym samym skoro pozwany, nie wykazał, aby działanie powódki było zawinione odpadła podstawa do uznania zasadności i badania dalszych przesłanek roszczeń odszkodowawczych zgłoszonych przez pozwanego w pozwie wzajemnym.

Mając na względzie powyższe, tj. że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia norm prawa materialnego i procesowego, nie było podstaw do uznania, że poczynione ustalenia faktyczne były wadliwe.

Z tych względów apelacja pozwanego – powoda wzajemnego została oddalona w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a to wobec oddalenia apelacji pozwanego – powoda wzajemnego w całości i braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Koszty te ustalono przy uwzględnieniu § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r. poz. 265) uwzględniając zarówno koszty poniesione w sprawie od apelacji wniesionej od powództwa głównego i powództwa wzajemnego a bowiem powództwo wzajemne jest roszczeniem, które zawsze może być dochodzone odrębnie, jako samodzielne powództwo, zaś celem uregulowania zawartego w art. 204 k.p.c. jest łączne rozpoznanie obu związanych ze sobą spraw, aby zapobiec odmiennej ocenie tego samego stanu faktycznego przez różne sądy oraz ułatwić stronom dochodzenie roszczeń i przyspieszyć ich rozpoznanie (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015r., II CZ 23/05).

SSO Andrzej Dyrda